

ŚREDNIOWIECZNE TRAKTATY DE NATURA CORPORIS HUMANI

Fizjonomika lub fizjognomika to umiejętność poznawania właściwości umysłowych i postaw uczuciowych człowieka z wyglądu jego twarzy i całego ciała. Rozwinięta w starożytności i okresie odrodzenia, traktowana była jako sztuka tajemna. Quasi-naukową postać usiłował jej nadać Franz Joseph Gall (neurolog austriacki 1758-1828) w frenologii. W XX wieku problematykę fizjonomiki podjął Ernst Kretschmer, który głosił teorię konstytucjonalizmu, czyli związku między temperamentem a budową ciała. Tyle definicja encyklopedyczna¹.

Anonimowy fizjonomista średniowieczny określa ją następująco: *Ex qualitate corporis qualitate... animi considerare atque perspicere*².

W średniowieczu fizjonomika stała bliżej niż obecnie fizjologii i medycyny. Stosowała metody naukowe i była zgodna z prawem naturalnym. Przeważała wówczas teoria kompleksji w potrójnym znaczeniu: po pierwsze jako ogólnego stanu zdrowia; po drugie — konstytucji fizycznej jako całości; po trzecie — jednostkowego kompleksu cech fizycznych i umysłowych odróżniających osoby między sobą. Według znawców fizjonomiki dobry lekarz nie powinien przepisywać lekarstwa, nie uwzględniając indywidualnej kompleksji pacjenta. Co bowiem służyć może cholerykowi, zaszkodzi sangwinikowi, a nie podziela wcale na flegmatyka³.

Ewa Chojecka precyzuje, że chiromancja i fizjonomika należały do *magia naturalis*, odnosiły się do ludzi i były tolerowane jako objawienia woli boskiej w sposób naturalny, który usiłowano zgrać z nieortodoksyjnymi aspektami magii. Na przełomie XV i XVI w. przerodziła się już w niemal abstrakcyjną teorię z tendencjami do groteski i karykaturalności, mającą paralele w pewnych tendencjach późnego gotyku. Z tego czasu istnieje wiele zachowanych tekstów, natomiast tylko jedna ilustracja w niemieckim rkp. BJ Acc. 35/64, f. 44r, którą Chojecka reprodukuje w jego monograficznym opracowaniu⁴.

¹ Encyklopedia Powszechna PWN, t. 1, Warszawa 1973, s. 779.

² *Scriptores physiognomonici Graeci et Latini*, ed. R. Foerster, t. 2, Lipsiae 1893, s. 4.

³ Cf. L. Thorndike, *A History of Magic and Experimental Science*, t. 4, New York 1934, s. 190.

⁴ E. Chojecka, *Bayerische Bild-Enzyklopädie. Das Weltbild eines wissenschaftlich-magischen Hausbuches aus dem frühen 16. Jahrhundert*, Baden-Baden 1982, s. 88 i 97 i tabl. 51.

Najstarszymi tekstami fizjonomicznymi były dzieła Hipokratesa i kilka anonimowych, przepisywanych Arystotelesowi.

Średniowieczne traktaty o budowie ciała ludzkiego dzielą się zazwyczaj na dwie odrębne części: *de natura corporis humani*, czyli szczegółowy, mniej lub bardziej drobniawczy opis zewnętrznego człowieka oraz *de physiognomia*, czyli wykład zależności charakteru ludzkiego od kształtu, koloru i innych przypadłości części ciała.

Choć wszyscy piszący na ten temat autorzy, tak starożytni jak średniowieczni, powołują się na Arystotelesa, nie znamy jego autentycznego traktatu poświęconego w całości fizjonomie. Istnieją natomiast teksty apokryficzne z III lub IV w. przypisywane Arystotelesowi⁵, o których powiem dalej.

Podstawowe corpus starożytnych fizjonomików wydał R. Foerster⁶. Są tam teksty Adamantiusa (IV w.), Polemona (w. II/III), Rasisa (IX w.) i apokryfy Arystotelesa: *Physiognomonica* i *Secreta secretorum*.

Tego ostatniego zachowały się w rękopisach trzy odrębne wersje w przekładzie łacińskim. Pismo skierowane do Aleksandra Macedońskiego, zawiera częste do niego apostrofy. Omawia kolejno części ciała z ich przypadłościami, jak np. głos, a przy nim sposób mówienia. W zakończeniu autor napomina Aleksandra, by w ocenie człowieka nie kierował się jednym tylko kryterium, lecz całością, a gdy ocena różnych organów daje sprzeczne efekty, należy skłonić się do tych cech, które mają przewagę⁷.

Jedno z pism Pseudo Arystotelesa, obficie parafrazujące inny anonimowy tekst na tenże temat (zachowany w rkp. Biblioteki Laurentiana)⁸, jest obszerną kompilacją z trzech autorów starożytnych, Loxusa — lekarza, Arystotelesa — filozofa i Palemona — deklamatora. Niezwykle antyfeministycznie nastawiony autor tego traktatu zajmuje się m.in. różnicą temperamentów mężczyzny i kobiety. Pisze: „Duch męski jest gwałtowny, łatwo atakuje, ale nie jest pamiętliwy, lecz szlachetny i otwarty, ...niewieści zaś jest praktyczny, gniewliwy, obraźliwy, niemiłosierny i zawistny, niewytrzymały na trudy, uległy, podstępny, płochy i nieśmiały”⁹.

Autor ów nie zawsze radzi sobie z łacińskimi odpowiednikami greckich nazw, co otwarcie wyznaje. Pełno tu więc terminologii greckiej zaczerpniętej z cytowanych wzorów, np. *σφρρα* *sunt crurum partes imae proximae talis*¹⁰.

Mówi o kolorach skóry w powiązaniu z szerokością geograficzną. „Kolor skóry — pisze — jest cechą narodowościową, tak jak np. zdolności. Kolor czarniawy oznacza spokojnych, nieśmiałych i roztropnych i jest charakterystyczny dla południowców, jak np. Etiopczycy i Egipcjanie oraz ich sąsiedzi. Kolor biały z domieszką czerwonego oznacza silnych i odważnych mieszkańców północy.

⁵ Cf. S. S w i e ż a w s k i, Materiały do studiów nad Janem z Głogowa 1507), *Studia Mediewistyczne* II (1961), s. 155.

⁶ *Scriptores physiognomonici...*, t. 1–2.

⁷ Tamże, t. 2, s. 221.

⁸ G. B o f f i t o, II *De principiis astrologiae*, *Giornale Storico della letteratura Italiana*, Suppl., 6, Torino 1903, s. 49 i edycja s. 65–73.

⁹ „Masculinus animus est vehemens, ad impetum facilis, odii immemor, liberalis, apertus; ...femininus animus est sollers, ad iracundiam pronus, tenax odii, idem immisericors atque invidus, laboris impatiens, docilis, subdolos, amarus, praeceps, timidus”. *Scriptores physiognomonici*, jw., t. 2, s. 7.

¹⁰ Tamże, s. 90.

Wybitnie biali to przeciwieństwo dzielności. Gdy zaś całe ciało jest czerwonawe, taki człowiek jest podstępny i obrotny”¹¹. Daje również ów autor charakterystyki zwierząt i zestawia je z typami ludzi, czerpiąc w tym z Loxusa, gdyż Arystoteles, co szczerze wyznaje, pisze w tym miejscu zbyt trudno, a Polemon — za rozwlekle. Weźmy na przykład ośła: jest to zwierzę ospałe, zimne, niepojętne, powolne, o niemiłym głosie, Podobni do niego ludzie muszą mieć jak on grube łydki, podłużną głowę, grube i długie uszy, obwisłe wargi, szpetny głos. Są oni powolni, chłodni, nieczuli na biedę i krzywdy¹².

Na temat fizjonomiki zachowało się wprawdzie sporo tekstów średniowiecznych, jednak ich identyfikacja na podstawie repertorium Thorndika¹³ napotyka na pewne trudności. Repertorium to podaje bowiem zbyt mało danych, a dotarcie do samych rękopisów, zwłaszcza gdy są to jedyne kopie, jest jak wiadomo bardzo trudne. Do tego, niektóre wymienione przez Thorndika traktaty sprawiają wrażenie fragmentów większych całości i ich identyfikacja bez żmudnych badań, na podstawie samego tylko incipitu, jest niemożliwa¹⁴. Są także teksty zatytułowane jako *Quaestiones* lub *Commentarii* i wtedy już sam incipit niewiele daje.

Warto wspomnieć o nietypowym, bo wierszowanym utworze na interesujący nas temat, pióra Idziego z Corbeil zmarłego ok. r. 1220. Zaczyna się: — *De discernendis crasibus, de certificandis discrasiiis cerebri per signa domestica recto ordine disserui...* W wierszowanej formie, a więc podporządkowując jej treść, przedstawia reguły fizjonomiki, z których ostatnia odnosi się do sposobu poruszania. „Krok szybki i drobny znamionuje człowieka gwałtownego i pospiesznego, zajętego wieloma sprawami i dręczonego problemami, których nie potrafi rozwiązać. Za to powolne, długie kroki zwiastują człowieka leniwego¹⁵.

Jak wspomniałam wyżej, zwykle dają się w tych traktatach wyróżnić dwie zasadnicze części. Ale istnieją i samodzielne teksty *de natura corporis humani* bez części o fizjonomie. Takim jest pierwsza księga encyklopedi Tomasza z Cantimpré (zm. ok. 1270 r.) *De natura rerum*. Ta księga traktuje *De partibus humani corporis* (*De membris corporis humani, De anathomia humani corporis*). Jest to

¹¹ „Colorum species in corporibus gentibus attributae sunt, prout sunt igitur gentium ingenia, ita colorum similitudo noscenda est. Color niger lenis imbellem, timidum, versutum indicat; refertur ad eos, qui in meridiana plaga habitant, ut [sunt] Aethiopes, Aegyptii et qui his iuncti sunt. Color albus subrubeus fortes et animosos indicat: refertur ad eos, qui in septentrione commorantur. Color vehementer albus virtuti est contrarius. Cum color rubicundus est evidenter in omni corpore, dolis hominem studentem versutumque declarat”. Tamże, s. 106–107.

¹² „Ut autem etiam proprietates possis animalium colligere, pauca ex Loxo exempla proponemus. Nam Palemon partem hanc operosius, Aristoteles solito obscurius, Loxus autem breviter quidem locum hunc, sed planius est exsecutus, quod homines sint animalibus similes. ... Asinus animal est iners, frigidum, indocile, tardum, insolens, vocis ingratae. Qui ad huius animalis speciem referuntur homines, necesse est sint cruribus crassis, longo capite, auribus crassis longis, labiis demissis, voce deformi: qui sunt tardi, frigidi, penuriae atque iniuriae contemptores”. Tamże, s. 137–138.

¹³ L. Thorndike, P. Kibre, A Catalogue of Incipits of Mediaeval Scientific Writings in Latin, Cambridge Mass. 1963.

¹⁴ Na przykład: — Magnae aures stultitiae et impudentiae... (Th. 843 = Scriptores physiognomnici..., t. 2, s. 65), — Multitudo pilorum in ventrem luxuriosum... (Th. 89), — Oculus magnus et rotundus et albus... (Th. 978).

¹⁵ V. Rose, Anecdota Graeca et Graecolatina, Mitteilungen aus Handschriften zur Geschichte der griechischen Wissenschaft, H. 1, Berlin 1864, 200–201.

metodyczny wykład anatomii, rozpoczynający się jak zwykle od głowy. Już w początkowych akapitach widać analogie do innego autora, w porównaniu postaci ludzkiej do drzewa, a głowy do korzenia¹⁶.

U Tomasza często występują zestawienia człowieka ze zwierzęciem. Mózg ludzki jest stosunkowo większy od zwierzęcego, a mężczyzna ma mózg większy niż kobieta. Tylko człowiek ma też więcej włosów na głowie niż na reszcie ciała, a to z powodu konieczności ochrony wilgotności mózgu. Tylko bowiem mózg jest organem chłodnym i wilgotnym (*frigidus et humidus*) i jako taki musi być chroniony zarówno przed upałem jak i przed zimnem. Ma on również mniejsze niż inne zwierzęta usta i cieńszą skórę, która nie stanowi wystarczającej ochrony dla ciała¹⁷.

Wspomina też Tomasz o różnicach w kolorze skóry. Niewytłumaczalna jest dla niego ciemna skóra mieszkańców Afryki, boć wszyscy pochodzimy od jednego ojca Adama¹⁸.

Inaczej Hugo Ripelin (1268-1296) w *Compendium theologicae veritatis*, którego rozdz. 47-49 traktują kolejno *De natura corporis humani*, *De physionomia hominis*, *De regulis generalis physionomiae*. Najpierw trzeba powiedzieć o atrybucji dzieła. Bywa ono czasem przypisywane Tomaszowi Anglikowi¹⁹, częściej Albertowi Wielkiemu lub Bonawenturze, zaś ostatnio G. Steer ustalił, że jest ono pióra Hugona Ripelin ze Strasburga²⁰. W pierwszej części, zatytułowanej *De natura corporis humani*, autor, przedstawia bardzo ogólnie budowę człowieka, bez rozczłonkowania na poszczególne części ciała, z nawiązaniem do teorii makro- i mikrokosmosu²¹.

¹⁶ „Omne animal durae testae, ut dicit Aristoteles, sunt sicut arbores, quoniam caput eius ex parte radicis est”. Thomas Cantimpratensis, *Liber de natura rerum*, ed. princeps H. Boese, Berlin-New York 1973, s. 14 (66-67); „Homo Graece... dicitur, id est arbor eversa; habet enim caput cum capillis ad modum radicis, brachia vero cum cruribus sunt quasi rami”, Albertus Magnus, *Compendium theologicae veritatis* in: *Opera omnia* ed. S.C.A. Borgnet, t. 34, Parisii 1895, s. 78. Co do autorstwa por. przypis 201.

¹⁷ „Homo maius cerebrum habet secundum magnitudinem corporis sui aliis animalibus. Et est cerebrum viri maius cerebro mulieris”. Thomas Cantimpratensis, *ibid*, s. 16 (1,3,16-18); „Nullum animal est multorum pilorum in capite praeterquam homo, et hoc necessarium fuit ei propter humiditatem cerebri, ut scilicet custodiant a forti frigore illud et a calore nimio. In capite animalium cunctorum homini plurimus pilus”. Tamże, s. 17 (1,4,11-14); „Inter omnia animalia secundum quantitatem corporis sui homo os parvum habet. Cetera enim animalia hyatum amplum atque longum habent, econtra homo rotundum atque angustum”. Tamże, s. 23 (1,11,2-4); „Corium aut pellis animalis superextenditur membris omnibus, ut multiplex membrorum compacta congeries una continuatione ligetur. Corium hominis tenue est, adversitates sustinere non valens, quippe quod pilorum fomentationibus destitutum”. Tamże, s. 47 (1,42,1-4).

¹⁸ „Ethiopes... fusca cute nigrescunt. Unde, si accidentaliter eorum nigredo, vel naturalis sit, prudenter discutienti relinquimus. Scimus autem, quod ex uno patre Adam geniti sumus. Unde autem haec nigredo irrepserit, si est naturalis, ambigimus”. Tamże, s. 47 (1,42,12-15).

¹⁹ F. Saxl, H. Meier, *Verzeichnis astrologischer und mythologischer illustrierter Handschriften des lateinischen Mittelalters, III; Handschriften in englischen Bibliotheken, I*, London 1953, s. 19.

²⁰ G. Steer, Hugo Ripelin von Straßburg. Zur Rezeptions- und Wirkungsgeschichte des >Compendium theologicae veritatis< im deutschen Spätmittelalter, Tübingen 1981.

²¹ „Partes corporis humani habent similitudinem totius mundi, quia tanta est distantia inter extremitates duorum longorum digitorum utriusque manus, quanta est a vertice capitis usque ad plantam pedis, sicut tanta est distantia a Zenith capitis ad oppositum tropicum in caelo, quanta est ab Oriente in Occidentem”. Albertus Magnus, *ibid*, s. 78.

Autor przedstawia trychotomiczny podział członków na rdzenne (*radicalia*); wątroba, serce, mózg, narządy rodne — siedziba ducha naturalnego, życiowego i odżywiającego; służebne (*deservientia*): żyły, arterie, nerwy — drogi komunikacyjne dla tego ducha; robotnicze (*officialia*): ręce, nogi itp.

W rozdziale *De physionomia hominis* powołuje się Hugo na autorytety Arystotelesa, Avicenny, Konstantego Afrykańczyka, Philemona i in. starożytnych i średniowiecznych fizjonomistów i mówi o kompleksach (*complexiones*) w znaczeniu temperamentów: melancholik, sangwinik, choleryk, flegmatyk²². Właściwości poszczególnych części ciała nie predestynują ludzkich obyczajów w sposób bezapelacyjny, lecz wskazują na skłonności. Najwięcej miejsca poświęca tradycyjnie oczom. Błyszczące oczy znamionują układne obyczaje człowieka. Oczy rozbiegane wskazują złe zamiary, itd.

Rozdział *De regulis generalis physionomiae* określa pewną normę: członki proporcjonalne oznaczają wrodzony dobry charakter. Podobieństwo do zwierząt oznacza obecność w ludziach ich cech. Autor podkreśla, że oczy są ostateczną instancją dla fizjonomiki. Gdy mianowicie z oceny innych organów wynika sprzeczny i niejasny osąd, należy kierować się wyglądem oczu, bo są one wysłannikiem serca²³.

Działający w pierwszej połowie XV w. Michał Savonarola, dziadek znanego reformatora Hieronima, w dwóch księgach *Speculum physiognomiae* po wyłożeniu zasad nauki fizjonomiki i znaczenia kolorów, form i kształtów, szczegółowo traktuje części ciała w powiązaniu z ich znaczeniem. Daje też wykład astrologicznej podstawy fizjonomiki zaczerpnięty z Piotra de Abano. Przejawia inklinacje do antropologii i etnologii. Tak np. charakteryzuje Słowian: „Są przeważnie blondynami z lekką tendencją do rudości, choleryczni zarówno w ruchach jak i w działaniach duchowych i umysłowych i można wiele zarzucić ich moralności”²⁴.

W r. 1473 wraz z Ps. Arystotelesa *Lapidarius* wydany został w Merseburgu (GW 2389) traktat fizjonomiczny zadedykowany Wacławowi II królowi Czech.

Dwóch wydań w XV w. doczekała się *Księga o człowieku* Galeotusa (1440-1494). Opiera się w niej głównie na autorach starożytnych, czerpiąc z Plauta, Pliniusza, Persiusza, Juwenala i Paladia. Dzieło jego spotkało się z ostrą i rozmiarami przewyższającą je krytyką Jerzego Meruli, na którą też właściwie zareagował, dając jej solidny odpór²⁵.

Stosunkowo niewielka ilość zachowanych tekstów polskich autorów każe nam się pochylać nawet nad okruciami rozsianymi tu i ówdzie w rękopisach. Z wiedzy fizjonomicznej czerpali i posługiwali się nią kaznodzieje, mówcy i profesorowie

²² O średniowiecznych traktatach *De complexionibus* pisał osobno L. Thordike w *Isis*, XLIX (1958), s. 398-408.

²³ „In oculis... consistit omnis perfectio physiognomiae ... omnes physiognomi affirmaverunt oculum esse verum cordis nuntium”. Albertus Magnus, jw., s. 82.

²⁴ „Et certe in Selavis colorem capillorum ut plurimum flavum ad ruffum tendentem notavi eosque sic colericos in operationibus animalibus motivis et intellectivis comperi, etsi in moralibus deviare visi sint”. Cytuje za: L. Thorndike, *A History of Magic...*, t. 4, New York 1934, s. 195, przypis 52.

²⁵ Galeottus Martius Narniensis, *Liber de homine*; Georgius Merula *In Galeottum*; Galeotti *Refutatio obiectorum in Librum de homine a Georgio Merula*, Bononiae 1471 (H 7433); Mediolani 1490 (H 7434).

uniwersytetu. Pani dr Marii Kowalczyk zawdzięczam zwrócenie uwagi na przejawy znajomości fizjonomiki w mowach uniwersyteckich, m.in. Bartłomieja z Jasła, praskiego magistra z r. 1384, orędownika odnowy Uniwersytetu Krakowskiego²⁶. W trzech mowach zachowanych w rkp. BJ 2192 i 2215 nawiązuje on do zależności charakteru człowieka od jego wyglądu. Rekomendując Mikołaja z Kurowa na bakałarza, mówi, że jego typ psychofizyczny (*complexio*) wskazywał raczej na zamiłowanie do uciesh światowych niż do studiów²⁷.

Drugie znaczenie wyrazu *complexio* to kolor ciała. W obu znaczeniach, i to obok siebie, używa go Jan z Głogowa, charakteryzując typ idealnego filozofa²⁸.

Inny kandydat na bakałarza nosi piętno melancholii, ale posiada równocześnie przymioty dobrego studenta: natura, ćwiczenie i nauka oraz korzystne dla studenta usposobienie umiarkowanie choleryczne²⁹. Kuzyn Bartłomieja, być może Jakub z Jasła, był gnuśny i ospały, a to z racji nadmiernej tuszy. Tym większa więc jego chwała, że zdołał te naturalne predyspozycje przezwyciężyć — stwierdza mówca w czasie nadawania mu stopnia bakałarza³⁰.

Znajomość fizjonomiki potwierdza też mowa uniwersytecka Mikołaja Tempelfelda, w której wyraźnie mówi o przeciwnej do osiągniętego przez bakalaureanda efektu końcowego predyspozycji fizjonomicznej³¹.

Tu należy przypomnieć często przez autorów powtarzaną anegdotę, której bohaterem jest Hipokrates. Uczniowie pokazali portret swojego mistrza narysowany na pergaminie znanemu fizjonomiście Philomenowi, który miał powiedzieć, że jego model jest oszustem, człowiekiem rozwiązłym i pożądlwym. Gdy powtórzono Hipokratesowi tę opinię, potwierdził ją, mówiąc, że tak jest w istocie. Jednak przez pracę nad sobą, umiłowanie wiedzy i cnót zmienił te niekorzystne cechy na ich przeciwieństwa³².

²⁶ M. K o w a l c z y k, Mowy uniwersyteckie Bartłomieja z Jasła, *Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej* XV, 1–2 (1963), s. 24–32.

²⁷ „Cum aliqui ipsum invasissent allegantes ei complexionis eius indispositionem pro scientiarum capacitate, sed plus valere pro mundi vanitate”, rkp. BJ 2192, k. 24 r; K o w a l c z y k, jw., s. 27–28.

²⁸ „Maxime cum ad mathematicae studium et quadrivium complexio inclinatur colerica, et est homo fuscae complexionis et nigrae”, *Phisionomia hincinde ex illustribus scriptoribus per venerabilem virum magistrum Joannem Glogoviensem diligentissime recollecta*, Cracoviae 1518, k. c2r.

²⁹ „Propter melancholiae adustionem studio inhabilem... ex eius complexione, quae colera media scientiis aptissima”, rkp. BJ 2192, k. 25v; K o w a l c z y k, jw., s. 29.

³⁰ „Sed forte aliquis videns complexionem eius, prae carnositate, siccam ipsumque interdum pallantem ut cancerum... diceret: non videtur multum recommendari posse ratione dispositionis ipsius ad maiora, eo quod magis videtur esse dispositus, saltem ex consuetudinali natura, pro ignorantia pingui sive crassa, vel pro sompnoleta supina, quam pro scientia tenui, vel vigili disciplina”, rkp. BJ 2215, k. 111r; K o w a l c z y k, jw.

³¹ „Iste autem dominus praesens, licet a natura, ut docet phizonomia, ad mundana inclinatur, nam robur corporis et membrorum dispositio ac statura ostendunt, tamen natura subiugata haec omnia in servitium scientiae commisit”, rkp. BJ 2231, k. 258v; M. K o w a l c z y k, *Krakowskie mowy uniwersyteckie z pierwszej połowy XV wieku*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1970, s. 74 i 88.

³² „Et hoc [est], quod discipuli excellentis Hippocratis formaverunt formam Hippocratis in pergamento, deinde portaverunt eam Aclimae et dixerunt: considera hanc figuram et iudica nobis de moribus eius. Et inspexit compositionem eius et coniunctionem partium eius cum partibus, deinde dixit: hic [est] vir fraudulentus, deceptor, amans coitum. Et voluerunt interficere eum et dixerunt: o stulte, haec est figura excellentissimi [hominum] qui [sint] in terra et abstinentissimi eorum et nobilissimi eorum. Haec est figura excellentis Hippocratis ... Et ... dixit iis Hippocrates: Verum dixit Aclimas neque per

W jednym z krakowskich rękopisów znalazła się mała notatka Jana z Dobrej dotycząca kompleksji i zależności charakteru od wyglądu oczu: Człowiek o wielkich oczach jest rozrzućnym i niestałym bawidankiem³³.

Z polskich autorów średniowiecznych oddzielne dzieło o fizjonomice pozostawił Jan z Głogowa³⁴. We wstępie powołać się na starożyćnych znawców tej dziedziny: Arystotelesa, Philemona, Philareta, Galena itd., głównie zaś Mundinusa *Anatomii* drukowanej w Pawii w 1478 r. i Wenecji, 1494 r. Dzieło zawiera dwie części: *Differentia I* to definicje wszystkich organów ludzkich polegające głównie na etymologii; *Differentiae* 3-12 to właściwa fizjonomika, czyli wnioskowanie o charakterze na podstawie wyglądu członków ciała. Etymologie są przeważnie naiwne, np. *Capillus dicitur capitis pilus ... Collum dictum est quod sit rigidum et rotundum ut columna baiulans caput et sustentans, dicitur etiam collum a collo id est orno, quia haec pars monilibus et aliis ornatur*³⁵.

Kompilacyjny charakter utworu Jana z Głogowa widać po tym, że zdarza mu się powtarzać te same stwierdzenia na początku i końcu tego samego, króćkiego nawet, paragrafu (*consideratio*).

W zakończeniu swojego dzieła podaje Jan z Głogowa zebrane z prac swoich poprzedników charakterystyki różnych typów ludzkich, jak np. człowieka bezboźnego, człowieka tchórzliwego, dobrego z natury. Zobaczmy, czym wyróżnia się, stosownie do wiedzy fizjonomiki, filozof.

Ma on prostą postawę, nie jest zbyt wysoki ani wybujały, ale też nie za niski czy pochylony. Twarz pociągła, bystre oczy, ma mieć brodę w sam raz długą, a włosy ani za geste, ani za rzadkie, czarne, kędzierzawe i błyszczące. Ręce jego winny być gładkie, z delikatnymi, długimi palcami, wyginającymi się swobodnie do przodu i tyłu, ale bardziej do tyłu. Szerokie czoło, aksamitny głos, zgrabny nos, wyraz twarzy jakby stale uśmiechnięty. Nieskory do gniewu, skromny i konsekwentny, ale nie uparty. Choleryczny temperament predestynuje jego zamiłowania do matematyki i nauk kwadrywialnych. Ma ciemną karnację twarzy³⁶.

Natomiast anonimowy autor kompilacji *De physiognomonia* wydanej przez Foerstera kreśli idealny obraz wyglądu rozmaitych typów charakterologicznych,

deum praetermisit litteram, verum ex quo perspexi has res, feci animam meam regnare super eas et vici robur concupiscentiae meae in hoc". *Scriptores physiognomonici*, jw., t. 2, s. 187-190; *Albertus Magnus*, jw., t. 34, s. 81-82; *F. Saxl, H. Meier*, jw.; *L. Thorndike*, jw., kol. 435-436; *P. Kibre*, *Hippocrates Latinus: Repertorium of Hippocratic Writings in the Latin Middle Ages (IV), Traditio XXXIV (1978)*, s. 213.

³³ „De natura oculorum. Qui habet oculos magnos, dicimus, quod sit spatiosus, instabilis, diligens mulieres... Iracundi hominis signa sunt...". Rkp. BJ 778, k. 297r. Informację zawdzięczam p. dr Marii Kowalczyk.

³⁴ *Physionomia...*, jw., przypis 28.

³⁵ Tamże, *Diff. I*, k. a3v i b1r.

³⁶ „De significationibus ingenii et philosophi. Inquit Rasis Almanson: statura philosophi erecta, non nimis alta et procera, nec nimis parva et declivis. Facies aliquantulum oblonga, oculi subtiles, barba sufficiens, capilli inter multos et paucos medium habent, sunt misti crispis et glaucis, Manus eius planae, digitos habens subtiles et longos et bene flexibiles ante et retro, magis tamen retro. Frons magna, vox suavis, nasus subtilis, aspectus eius similis ridenti. Non est iracundus, est pudici animi, aspectus eius constans. Non est in animo pertinax. Concludit Constantinus, maxime ad mathematicae studium et quadrivium complexio inclinatur colerica. Et est homo fuscae complexionis et nigrae. Vultum et faciem habens oblongam, nigrorum capillorum et crispum". Tamże, *Diff. 13*, cons. 1, k. c2r.

a więc mężczyzny silnego, nieśmiałego, zdolnego, nieobyczajnego, smutnego itd. Przytacza dalej opowiadanie Polemona o człowieku szkodliwym przez swoją głupotę. Jak on wyglądał? Głowę miał wąską i podłużną, a na niej sterczały mu zjeżone niby z zimna włosy, miał wielkie załamane i odstające uszy, twardy kark, wypukłe skronie, wąskie i szorstkie czoło, oczy małe, mroczne, suche, głęboko osadzone i rozplynięte, wąskie obwisłe policzki, bardzo długą brodę, szeroko wycięte, wiecznie otwarte usta, co dawało efekt jakby przeciętej w pół twarzy, był przygarbiony, z wystającym brzuchem, grubymi łydkami, takimiż przegubami rąk i nóg, na twarzy przybladły, z obrzękłymi powiekami, tak jakby stale pijany lub śpiący, barani głos, w ogóle nieskromny, ohydny, niestały³⁷.

Ostatecznie jednak — wygląd wyglądem, ale najważniejsze jest co innego. Oto jak konkluduje swój traktat Adamantius: *Qui te, Christe, colit sincero corde, Redemptor, seu niger, aut albus, seu ruber: ille bonus*³⁸.

Niniejszy referat miał na celu unaocznienie dużego zainteresowania średnio-wiecznych ludzi nauki zarzuconą dziś i zdezwuowaną dziedziną fizjognomiki. Wobec dużej mody obecnie na wszelkiego rodzaju nauki tajemne temat wart jest może przypomnienia, tym bardziej że, jak wspomniano wyżej, nie należał on nigdy do praktyk zakazanych przez Kościół. Szczególnie zaś zależało mi na przybliżeniu szanownym słuchaczom osiągnięć autorów polskich. Jeśli udało mi się wzbudzić choć niewielkie zainteresowanie, to cel mój został osiągnięty.

LES TRAITES MEDIEVAUX DE NATURA CORPORIS HUMANI

RÉSUMÉ

La physionomie c'est la vertu de savoir déchiffrer les propriétés psychique et attitudes émotives de l'homme à partir de son allure, sa figure et tout le physique de son corps.

Les traités sur la physionomie commencent avec Hippocrate. Quoique la tradition mentionne assez souvent un texte d'Aristote sur ce sujet, aucune de ses oeuvres consacrées à la physionomie en entier n'est connue jusqu'à nos jours.

En revanche, il existe tout une série de textes apocryphiques datant du III^e fr. 9 — et IV^e fr. 9-siècles.

C'est à Foerster que nous devons l'édition du corps de base des écrivains physionomistes.

Les traités médicaux sur la structure du corps humain constituent le plus souvent deux parties: *de natura corporis humani* — description plus ou moins détaillée de l'homme extérieur et *de physionomia*

³⁷ „De homine vero dicit, cuius erat nocens stultitia capillo fuisse tenso codemque horrido tamquam ex frigore, capite angusto obliquo, auribus ingentibus inclinatis ac propemodum infractis, cervice dura, temporibus rotundis non levibus sed, ut ipse Palemon nominat, γλαφυροίς; frons in eo fuit angusta et aspera, oculi parvi tenebrosi sicci cavi subdiffuentes rigidi, genae angustae prolixae, barba longissima, os longe rescissum patens semper ac si incisus vultus esset, omne intervallum oris eius apertum, incurvus ipse, utero prominente, cruribus crassis, articulis manuum et pedum vastis atque duris, quod est proprium stultorum, colore subpallido, tumentibus ciliis ita ut semper eum <crapula> vel somno pressum esse diceres, vox ovium similis impudens deformis detestabilis”. Scriptores physiognomonici, jw., t. 2, s. 128–129.

³⁸ A d a m a n t i u s, Physiognomonica, cytując za Scriptores physiognomonici, jw., t. 1, s. CXIX.

— c'est é dire l'exégèse de la dépendance du caractère humain de la forme, couleur et d'autres qualités des parties du corps.

L'article a pour le bût la présentation des problèmes le plus intéressants des ceux traités par les auteurs physionomistes: Polemon (II/III^e fr.g. s.), les apocryphes d'Aristote: *Physiognomonica* et *Secreta secretorum*, Gilles de Corbeil († 1220), Thomas de Cantimpré († 1270), Adamante (IV s.), Rasis (IX^e fr.g. s.), Hugues Ripelin, Michel Savonarola (XV^e fr.g. s.), en plus quelques uns anonymes, et, parmi les auteurs polonais — Jean de Glogovia.